

Mieczysław Szaciński

Naruszenie autorskich dóbr osobistych w postaci plagiatu, niedozwolonych zapożyczeń oraz zniekształceń utworu

Palestra 25/6(282), 27-34

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Naruszenie autorskich dóbr osobistych w postaci plagiatu, niedozwolonych zapożyczeń oraz zniekształceń utworu

Przedmiotem artykułu są występujące najczęściej rodzaje naruszenia autorskich dóbr osobistych, tj. plagiat, niedozwolone zapożyczenia oraz zniekształcenia utworu. Po omówieniu różnych form plagiatu oraz różnic między plagiatem a niedozwolonymi zapożyczeniami, artykuł kończy rozważania na temat pojęcia zniekształcenia utworu oraz zakresu dopuszczalnych zmian, dodatków i skrótów.

Plagiat, niedozwolone cytaty, zapożyczenia oraz zniekształcenie utworu stanowią dla twórców szczególnie dotkliwe formy naruszenia autorskich dóbr osobistych, a mianowicie: plagiat — prawa do ojcostwa dzieła i wyłącznego rozporządzania utworem, a pozostałe z wymienionych naruszeń — prawa do integralności utworu oraz wyłącznego nim rozporządzania.

I

Plagiatem określano w dawniejszej doktrynie cytaty i zapożyczenia z pominięciem podania źródła. Podobnie wyjaśniały pojęcie plagiatu definicje encyklopedyczne. I tak, za plagiat uznawano kradzież literacką, tj. przywłaszczenie sobie myśli i wyrażeń cudzych,¹ podanie cudzego utworu za własny, przy czym także w sposób częściowy albo przez zbyt wyraźne naśladownictwo.²

Nowsze definicje określają plagiat jako przywłaszczenie sobie cudzego utworu, wydanie go pod własnym nazwiskiem, dosłowne zapożyczenie z cudzych dzieł podane jako twórczość własna.³

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 listopada 1938 r. I K 993/38 stwierdził, że plagiatem, tj. przywłaszczeniem sobie autorstwa, jest rozpowszechnianie cudzego dzieła pod własnym nazwiskiem bądź bez zmian, bądź ze zmianami.

Z powyższych określeń zdaje się wynikać, że cechy charakterystyczne plagiatu i jego rozmiary mogą być różne, poczynając od przejęcia całego utworu lub znacznej jego części bez własnego wkładu twórczego plagiatora (plagiat jawny lub wyraźny), a kończąc na przejęciu cudzego utworu lub jego fragmentów do dzieła, które częściowo stworzone zostało przez plagiatora (plagiat ukryty, reprodukcja pośrednia).⁴

Słusznie stwierdził Stefan Ritterman, że ze względu „na właściwą sobie tendencję zmieniania dzieła do niepoznania przeróbka plagiatora jest często zupełnie oryginalna co do formy, przynajmniej zewnętrznej, a zapożyczenie ogranicza się do treści cudzego dzieła”.⁵ Plagiat stanowi naruszenie nie tylko prawa do ojcostwa dzieła, ale także prawa do wyłącznego rozporządzania utworem, które ma charak-

¹ S. Orgelbrand: Encyklopedia powszechna, 1901, t. XI, str. 517—518.

² Ilustrowana encyklopedia powszechna, 1937, str. 513.

³ Mała encyklopedia powszechna PWN 1971, str. 810 i Słownik wyrazów obcych, 1971, str. 575.

⁴ Por. Janusz Barta: Plagiat muzyczny, „Zeszyty Naukowe UJ, Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej”, 1978, zesz. 17, str. 46 i 47.

⁵ S. Ritterman: Komentarz do ustawy o prawie autorskim, Kraków 1937, str. 20.

ter przede wszystkim prawa osobistego⁶ lub — jak twierdzi K. Knap — jest prawem, w którym uprawnienia osobiste i majątkowe występują w równowadze.⁷

W doktrynie podkreśla się, że w celu stwierdzenia plagiatu należy nie tylko ustalić podobieństwo między utworami, ale również wykazać, że plagiator znał utwór będący przedmiotem plagiatu, a to w celu wykluczenia przypadkowego podobieństwa utworów, które mogły powstać niezależnie od siebie z bezpośrednim wykorzystaniem dzieł wcześniejszych lub nawet utworów stanowiących *domaine public* (np. folklor).⁸

Ustawodawstwa z reguły nie używają terminu „plagiat” i nie wyjaśniają dokładnie tego pojęcia. Wyjątek stanowi tu prawo autorskie Peru z 1961 r., które w art. 124 głosi, że plagiat polega na rozpowszechnianiu jako dzieła własnego cudzego utworu w całości lub w części, dosłownie lub za pomocą wprowadzenia pewnych zmian do cudzego dzieła w celu ukrycia przywłaszczenia.

Ustawa o prawie autorskim z 10 lipca 1952 r. wymienia w art. 52 pkt 1 przywłaszczenie sobie autorstwa jako typowe naruszenie autorskich dóbr osobistych. Chociaż przepis ten używa liczby pojedynczej, nie wydaje się by był tu wykluczony plagiat polegający na przywłaszczeniu sobie autorstwa kilku twórców w dziele plagiatora, stanowiącym „składankę” stworzoną z cudzych utworów.

Występny charakter działalności plagiatora podkreśla art. 59 § 1 cyt. ustawy o prawie autorskim stanowiąc, że kto przywłaszcza sobie cudze autorstwo, podlega karze aresztu i grzywny albo jednej z tych kar.

Wątpliwości może budzić pkt 4 art. 52 ustawy o prawie autorskim z punktu widzenia klasyfikacji opisanego w nim naruszenia jako plagiatu, stanowiący, że narusza autorskie dobra osobiste ten, kto nie podaje w swoim utworze twórcy lub źródła, z którego zaczerpnął treść lub wyjątki, albo podaje fałszywie autora lub źródło. Powstaje tu bowiem problem rozgraniczenia plagiatu od niedozwolonego wykorzystania cudzego utworu w postaci różnego rodzaju zapożyczeń.

Niektóre zapożyczenia mogą w ogóle nie stanowić naruszenia praw autorskich, jak na przykład wykorzystanie z cudzego dzieła zdarzeń historycznych, idei, teorii, tez naukowych, krajobrazu, tj. tych elementów, które stanowią dobro powszechne przez to, że są ogólnie dostępne dzięki historii, nauce i naturze lub nie mają cech indywidualnej twórczości. W związku z tym wyrażono np. w doktrynie pogląd, że zapożyczenie tytułu lub nazwisk bohaterów oraz wykorzystanie tego samego tematu nie stanowi naruszenia praw autorskich.

Zdaniem A. Kopffa tytuł oraz nazwiska bohaterów nie są częściami ukształtowanej indywidualnie treści dzieła, wskutek czego utwór, w którym je wykorzystano, nie staje się przez to ani zależnym, ani inspirowanym.⁹

Podobnie Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 16 lutego 1962 r. II CR 528/61 stwierdził, że wykorzystanie cudzego pomysłu, a nawet imion z innego utworu przy oryginalnej treści nowego dzieła, nie stanowi jeszcze opracowania cudzego utworu, lecz własny oryginalny utwór.

⁶ Por. P. Recht: *Le droit d'auteur une nouvelle forme de propriété*, Paryż 1969; S. Luby: *Autorské právo*, Bratysława 1962. Inaczej A. Kopff: *Treść i wykonywanie autorskich praw majątkowych* (w „Zagadnieniach Prawa Autorskiego”), Warszawa 1973, str. 122.

⁷ Karel Knap: *Grundzüge der persönlichkeitsrechtlichen Theorie im sozialistischen Urheberrecht*, „Archiv für Urheber-Film-Funk- und Theaterrecht”, 1977, t. 79 str. 111.

⁸ José Maria Segovia Galindo: *El plagio*, „Revue internationale du droit d'auteur”, 1977, t. LXXXI, str. 96 i 98.

⁹ A. Kopff: *Granice swobodnego użytkowania dzieł chronionych prawem autorskim*, „Zeszyty Naukowe UJ — Prace Prawnicze”, 1981, zesz. 8, str. 52.

W praktyce amerykańskiego Copyright Office — dla ustalenia, czy nie zachodzi wypadek plagiatu — stosuje się system „idea — wyrażenie” polegający na ustaleniu, czy autor dzieła weryfikowanego skorzystał jedynie z idei, faktów itp. zaczerpniętych z innego dzieła i nie korzystając z ochrony, czy też wykorzystał cudzy utwór w takim zakresie i tak szczegółowo, że skopiował cudzy sposób ekspresji.¹⁰

W doktrynie anglosaskiej do skutecznej ochrony twórcy przed naruszeniem jego praw autorskich wskutek plagiatu wymagane jest nie tylko to, żeby wykorzystany utwór był przedmiotem prawa autorskiego, ale ponadto, aby zachodził wypadek określany w doktrynie anglosaskiej jako *substantial appropriation*, tj. wykorzystanie istotnych części chronionego dzieła,¹¹ tzn. aby nie mogła mieć zastosowania zasada *de minimis non curat praetor*. Warto zaznaczyć, że w celu ustalenia, czy naruszenie ma charakter istotny, sądownictwo amerykańskie stosuje system testów: *audience test*, tj. badanie z punktu widzenia przeciętnego odbiorcy, czy percepcja dzieła wywołuje spontaniczne i bezpośrednie wrażenie naśladowania lub skopiowania cudzego dzieła, *critical analysis test*, tj. analizę jakościową i ilościową przez biegłych wykorzystanych części dzieła, oraz *economic detriment test*, czyli ocenę szkody gospodarczej poniesionej przez autora dzieła oryginalnego.¹² Można chyba uznać za uzasadniony wniosek, że niedozwolone zapożyczenia nabierają cech plagiatu, gdy nasycają dzieło — w sposób dosłowny lub przerobiony — w takim stopniu, że utwór należy ocenić jako dzieło nie tego twórcy, który podaje się za autora.

Stanowisku, że ilość zapożyczeń może wpływać na klasyfikację rodzaju naruszenia praw autorskich, zdaje się dawać wyraz orzeczenie SN z dnia 22 października 1973 r. I CR 723/73, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że w razie dostarczenia wydawcy utworu, który zawiera zapożyczenia z dzieł innych autorów bez wskazania źródeł tego zapożyczenia, autor odpowiada wobec wydawcy z tytułu rękopisami za wady prawne dzieła. Gdyby zapożyczone fragmenty stanowiły znaczną część utworu i konieczne by było opracowanie dzieła na nowo, wydawca może na podstawie art. 637 § 2 k.c. odstąpić od umowy z zachowaniem terminu przewidzianego w art. 576 k.c.¹³

II

Przekroczenie granic swobodnego użytkowania cudzego utworu może być następstwem zarówno nadmiernego korzystania z cytatach jak i ich stosowania bez zgody autora w wypadkach, w których *ex lege* prawo do wykorzystania cytatach nie przysługuje. Granice swobodnego użytkowania cudzego dzieła zostają przekroczone, gdy pod pozorem cytatach odtworzony zostaje cudzy utwór bez istotnego własnego wkładu twórczego. Przykładem może tu być praca krytyczna cytująca *in extenso* większe partie książki z poniechaniem krytycznej, samodzielnej jej oceny.¹⁴ Rozmiar dozwolonych cytatach jest ściśle zależny od obiektywnie uzasadnionego celu twórczego autora, który je wykorzystuje. Cytaty bowiem nie mogą stanowić namiaszki własnej twórczej pracy cytującego.¹⁵ Cytowanie fragmentów cudzych prac

¹⁰ Ronald S. Kadde n: *L'évolution récente de la jurisprudence dans le domaine du droit d'auteurs aux Etats Unis d'Amérique*, „Le droit d'auteur,” 1980, nr 6, str. 175.

¹¹ For. Ernst Hefti: *Die Parodie im Urheberrecht*, Berlin 1977, str. 127.

¹² E. Hefti: *op. cit.*, str. 31—32.

¹³ OSNCP 1975, nr 2, poz. 25.

¹⁴ A. Kopff: *Granice swobodnego użytkowania dzieł chronionych prawem autorskim*, „Zeszyty Naukowe UJ — Prace Prawnicze”, 1961, zes. 8, str. 47.

¹⁵ B. Michalski: *Podstawowe problemy prawne zawodu dziennikarskiego*, 1978, str. 34.

wymaga wyraźnego wskazania źródeł, a w szczególności nazwiska autora i tytułu dzieła, z którego korzystano, oraz podania cytowanego tekstu w sposób nie zmieniony. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 24 listopada 1978 r. I CR 185/78, kto czerpie treść lub wyjątki z cudzego dzieła, ten — aby nie być w kolizji z prawem — musi podać autora i źródło,¹⁶ przy czym, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w innym orzeczeniu, wymaganiu wyraźnego wymienienia źródła, z którego pochodzi fragment cudzego dzieła, nie czyni zadość wymienienie tego dzieła w zestawieniu literatury bez jednoczesnego wyjaśnienia stopnia wykorzystania dzieła, a w szczególności bez wskazania, że dokonano z niego przedruku określonej części.¹⁷

Zgodnie z przepisami art. 18 pkt 3 i art. 19 pkt 1 ustawy o prawie autorskim z 1952 r., w dziedzinie piśmiennictwa wolno przytaczać — dla wyjaśnienia lub nauczania w dziełach stanowiących samoistną całość — krótkie ustępy opublikowanych już wykładów, mów i innych utworów, jak również drobne utwory już opublikowane, a w zakresie utworów muzycznych wolno przytaczać w audycjach, dziełach naukowych i literackich oraz w podręcznikach krótkie ustępy utworu muzycznego lub drobne utwory muzyczne w całości, jeżeli utwory zostały już wydane. W konsekwencji niedozwolone będzie, ze względu na charakter dzieła obejmującego, zamieszczenie — bez zgody autora dzieła wykorzystanego — cytat na przykład z dzieła beletrystycznego w innym utworze beletrystycznym lub cytat ze szlagieru muzycznego w innym tego rodzaju dziele rozrywkowym.

Podjęcie krótkiej cytaty i drobnego utworu stanowiło przedmiot rozważań doktryny. W literaturze wypowiedzany był m.in. pogląd, że dla krótkiej cytaty można ustalić granice ilościowe (np. dwa lub trzy zdania). Jednakże zdaje się przeważać zapatrywanie, godnie z którym przy ocenie dopuszczalności cytatu należy brać pod uwagę całokształt okoliczności, a przede wszystkim prawa zainteresowanych autorów.¹⁸

Wyrażane jest również zdanie, że ocena, czy cytowany fragment jest krótki, zależy od porównania go z całym dziełem.¹⁹ Przede wszystkim jednak cytata powinna się mieścić w granicach niezbędnych do osiągnięcia przez autora zamierzonego celu własnym wysiłkiem twórczym.²⁰

Co się tyczy drobnych utworów, które mogą być cytowane w całości, to należy odnotować w tej mierze stanowisko, według którego jest to dopuszczalne w stosunku do „dzieł tak małych, że przytoczenie ich fragmentu jest niemożliwe bez oczywistej zmiany sensu lub treści.”²¹

Prawo wykorzystania cudzych dzieł przewidziane w art. 18 pkt 3 ustawy o prawie autorskim dotyczy utworów opublikowanych. Przez opublikowanie dzieła należy rozumieć oddanie do dyspozycji publiczności egzemplarzy utworu umożliwiające jego wizualną percepcję.²² Zgodnie z anglosaską doktryną i judykaturą istotne naruszenie prawa autora do wyłącznego rozporządzania swoim utworem oraz do

¹⁶ OSNCP 1979, nr 5, poz. 105.

¹⁷ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 1971 r. I CR 191/71, OSNCP 1972, nr 7-8, poz. 133.

¹⁸ Joachim W. Ekruitt: *Urheberrechtliche Probleme beim Zitat von Filmen und Fernsehsendungen*, Hamburg 1973, str. 18.

¹⁹ Wenzel Goldbaum: *Urheberrecht und Urhebervertreterrecht*, Baden-Baden, 1961, str. 164.

²⁰ *Urheberrecht der Deutschen Demokratischen Republik*, 1969, str. 174.

²¹ B. Michalski: *Przedruk prasowy w świetle prawa*, Kraków 1972, str. 253.

²² Por. art. VI powszechnej konwencji o prawie autorskim.

integralności dzieła może być jednak usprawiedliwione w konkretnych okolicznościach koncepcją *fair use* (*fair dealing*), dopuszczającą wykorzystanie cudzego utworu w dobrej wierze i w sposób nie przynoszący szkody autorowi dzieła uprzednio. Przykładem zastosowania zasady (*fair use*) może być przepis art. 107 ustawy nr 94-553 z dn. 19.X.1976 r. nowelizującej prawo autorskie USA, zgodnie z którą dla oceny *fair use* należy m.in. uwzględnić cel wykorzystania, objętość i znaczenie części wykorzystanej w stosunku do całości dzieła oraz wpływ wykorzystania na potencjalny popyt lub ocenę dzieła. O ile *fair use* dopuszcza wykorzystanie cudzego utworu w zakresie uzasadnionym usprawiedliwionymi motywami, o tyle konstrukcja *fair dealing* wprowadza ponadto enumeratywne wyliczenie sfer wykorzystania, jak na przykład art. 17 kanadyjskiego prawa autorskiego z dn. 4 czerwca 1921 r. (znowelizowanego 23 grudnia 1971 r.), umożliwiający wykorzystanie cudzego utworu — poza ograniczeniami analogicznymi do koncepcji *fair use* — jedynie do studiów prywatnych, badań, opracowań krytycznych i sprawozdawczych oraz jako *résumé* dla czasopism.²³

Podobne rozwiązania przyjęte zostały w niektórych innych nowszych przepisach prawa autorskiego. I tak, art. 14 fińskiego prawa autorskiego z 8 lipca 1961 r., znowelizowanego w 1974 r., stanowi, że cytaty mogą być stosowane, jeżeli zgodne są z dobrymi obyczajami oraz jeżeli ich rozmiar nie przekracza granic uzasadnionych zamierzonym celem.²⁴ Według art. 11 filipińskiego dekretu (dot. ochrony własności intelektualnej) z 14 listopada 1972 r. cytaty z dzieła udostępnionego publiczności są dozwolone w rozmiarach zgodnych z dobrymi obyczajami i uzasadnionych osiągnięciem celu naukowego, krytycznego, szkoleniowego lub informacyjnego. Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1) cypryjskiej ustawy o prawie autorskim z 3 grudnia 1976 r., znowelizowanej 29 października 1977 r., dozwolone jest cytowanie ustępów dzieł opublikowanych, jeżeli jest zgodne z lojalną praktyką, a długość cytaty jest usprawiedliwiona celem, który, ma być osiągnięty. Art. 36 prawa autorskiego Republiki Mali z 1 sierpnia 1977 r. stanowi, że cytaty z dzieła udostępnionego publiczności są dozwolone, jeżeli zgodne są z dobrymi obyczajami i w zakresie usprawiedliwionym celem naukowym, krytycznym, dydaktycznym lub informacyjnym.²⁵ Według art. 49 jugosłowiańskiego prawa autorskiego z 30 marca 1978 r. dozwolone jest bez zgody autora i zapłaty wynagrodzenia wierne cytowanie fragmentów opublikowanego dzieła literackiego, artystycznego lub naukowego, jeżeli suma cytat nie przekracza jednej czwartej całości dzieła, z którego zaczerpnięto cytaty.

W stosunku do wykorzystania utworów muzycznych art. 19 pkt 1 ustawy o prawie autorskim jest częściowo odpowiednikiem art. 18 pkt 3.

Podobne rozwiązania dotyczące prawa do cytowania utworów muzycznych znajdziemy w prawie porównawczym. I tak na przykład prawo autorskie RFN z 9 września 1965 r. zezwala na wykorzystanie w zbiorach krótkich dzieł muzycznych w celu nauczania muzyki w szkołach z wyłączeniem szkół muzycznych (§ 46). Rumuńskie prawo autorskie z 18 czerwca 1956 r. uznaje za dozwolone publikowanie dzieł muzycznych w podręcznikach szkolnych, uniwersyteckich lub innych wydawnictwach przeznaczonych do nauczania. Dopuszcza ono również wykorzystanie małych wyjątków z dzieł muzycznych w celu zilustrowania pisemnej lub ustnej treści wykładów i publikacji o charakterze naukowym [(art. 11 pkt c) i e)]. Węgierskie prawo autorskie z 1969 r. pozwala na wykorzystanie fragmentu opublikowanego

²³ Taddéo Collova: *Reproduction sonore et visuelle pour l'usage personnel*. „Revue internationale du droit d'auteur” 1973, nr 19, str. 50-51.

²⁴ „Le droit d'auteur,” 1972, nr 9.

²⁵ „Le droit d'auteur,” 1980, nr 5.

utworu lub całego dzieła niedużej objętości dla celów oświaty szkolnej i popularno-naukowych (§ 17 ust. 2). Należy tu jednak odnotować także rozwiązania legislacyjne nie ograniczające wykorzystania dzieł muzycznych do utworów spełniających określone funkcje. Jako przykład można wskazać argentyńskie prawo autorskie z 28 września 1933 r., znowelizowane 25 czerwca 1976 r., zezwalające na korzystanie z dzieł muzycznych w wymiarze do ośmiu taktów, jeżeli jest to niezbędne do osiągnięcia zamierzonego celu.²⁶

Użyte w art. 19 pkt 1 ustawy o prawie autorskim pojęcie krótkiego ustępu utworu muzycznego należy oceniać w porównaniu z objętością całego dzieła. Większe trudności sprawiać może określenie drobnego utworu muzycznego. Kryterium oceny stanowić może bądź ustalenie definicji małych form muzycznych, bądź też kryteria ilościowe wyrażające się w ustaleniu górnej granicy liczby taktów lub czasu trwania utworu uznawanego za krótki. To ostatnie kryterium zostało na przykład przyjęte — ze względu na cele repartycyjne — w Stowarzyszeniu Autorów ZAiKS (utwory objętości do 64 taktów i czasie trwania do 2 minut).

W świetle prawa autorskiego niedozwolone będą bez zgody autora wszelkie inne wypadki cytat i rozpowszechniania cudzych utworów, jeżeli nie są objęte artykułami 17 — 23 ustawy o prawie autorskim, tj. wypadki, do których ma zastosowanie art. 15 pkt 2 ustawy, zastrzegający na rzecz autora wyłączne prawo rozporządzania utworem.

III

Zniekształcenia utworu dotyczy przepis pkt 6 art. 52 ustawy o prawie autorskim stanowiący, że naruszeniem autorskich dóbr osobistych jest wprowadzenie w utworze zmian, dodatków lub skrótów, które zniekształcają treść lub formę albo pomniejszają wartość utworu. Jak już zwrócił na to uwagę J. Błeszyński, przepis ten posługuje się alternatywą, a nie koniunkcją. Zniekształcenie treści lub formy nie musi się zatem łączyć z pomniejszeniem wartości utworu.²⁷ Inaczej ujmując tą ochronę art. 6-bis konwencji berneńskiej, przyznający autorowi prawo sprzeciwienia się wszelkiemu zniekształceniu, okaleczeniu lub innej zmianie utworu, która mogłaby przynieść ujmę godności lub dobrej sławie autora. Naruszenia autorskich dóbr osobistych określone przepisem art. 52 pkt 6 dotyczą zniekształceń nie będących przeróbką mającą cechy opracowania, gdyż to ostatnie jest przedmiotem odrębnej regulacji w przepisie art. 3 ustawy o prawie autorskim.

Przepis art. 52 pkt 6 ustawy wymienia typowe zniekształcenia naruszające prawo do integralności utworu, oznaczające dla osoby wykorzystującej utwór obowiązek wiernego zachowania przy reprodukcji i publicznym wykonaniu treści i formy utworu.²⁸ Doktryna i orzecznictwo od dawna stanęły na stanowisku ochrony tych uprawnień twórcy. Można wskazać, że w orzecznictwie sądów francuskich już w 1874 r. wypowiedziany został pogląd, że nabywca rękopisu nie ma prawa poszerzania dzieła przez wstawki lub skracania przez skreślenia.²⁹

Zmiany, dodatki i skróty są dopuszczalne bez zgody autora jedynie wówczas, gdy nie zniekształcają treści lub formy dzieła bez względu na to, czy zmniejszają,

²⁶ „Le droit d'auteur,” 1978, nr 9, str. 224.

²⁷ J. Błeszyński: Prawo do decydowania o wprowadzeniu zmian do utworu, „Wiadomości ZAiKS-u”, 1979, nr 4, str. 19.

²⁸ H. Debois: La propriété littéraire et artistique, Paryż, 1953, str. 113.

²⁹ G. Gavin: Le droit moral de l'auteur dans la jurisprudence et la législation française, Paryż 1960, str. 75.

zwiększają lub nie zmieniają jego wartości. Oznacza to dopuszczalność wprowadzania korekt w bardzo ograniczonym zakresie. Można na przykład uznać za uzasadnione czysto redakcyjne dodatki i skróty, jak np. uzupełnienie interpunkcji, skreślenie oczywiście zbędnego powtórzenia, zmianę słów zawierających oczywiste błędy (np. daty, nazwy) itp. Nie będzie natomiast dozwolone samowolne zmienianie poszczególnych zdań ani nawet słów, choćby zmieniający uważał taki zabieg za uzasadniony poprawą stylu, względami przyzwoitości itd.

Przykładem takich niedozwolonych zmian może być stan faktyczny będący przedmiotem orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1928 r. III K 474/27.³⁰ Autor zarzucał, że przy przedruku felietonu nastąpiła zmiana tekstu polegająca na tym, iż po słowach: „rozglądam się po sali” opuszczono słowa: „może się coś zepsuło od czasów Ferrer'a, ale widzę same zdziury. Patrzę na nie niemal z rozrzewnieniem”; po słowach „to ja, siostra wasza” opuszczono słowa: „... dziwka, dobrze znana w Kielcach i Radomiu, która wyrwana z ojczyzny, przyjechała, zawadziwszy o Paryż, obrabiać portowe miasta ...”; W innym miejscu słowo: „dziwka” zastąpiono słowem: „kobieta” i wreszcie słowa: „pederastów i lesbijki” zastąpiono słowami: „dziwne postacie”. Obrona odpowiedzialnego redaktora dziennika polegała na tym, że „niektóre wyrażenia zawarte w przedrukowanym felietonie nie odpowiadały kierunkowi czasopisma ... i wymaganiom czytelników”. Sąd Najwyższy uznał jednak, że czyn ten stanowił naruszenie prawa autorskiego, skoro wymienione zmiany i opuszczenia były samowolne, dokonano zaś tego bez uprzedniego uzyskania zezwolenia autora.

Z kolei w orzeczeniu z dnia 31 października 1975 r. I CR 624/75,³¹ dotyczącym stanu faktycznego, w którym wydawca wbrew żądaniu twórcy (art. 42 § 2 pr. aut.) nie umożliwił autorowi wypowiedzenia się co do redakcyjnych i merytorycznych zmian w opublikowanym utworze, zajął się Sąd Najwyższy m.in. zagadnieniem stosunku pkt 6 do pkt 7 art. 52 ustawy o prawie autorskim. Zdaniem Sądu Najwyższego naruszenia wymienione w pkt 6 art. 52 ustawy o prawie autorskim mogą wystąpić przy publikacji utworu, choćby autor nie domagał się korekty autorskiej, a także w wypadku, gdyby zastrzeżenie zamieszczone w „stopce redakcyjnej” zwalniało wydawcę od takiej korekty. Natomiast w razie domagania się przez twórcę przesłania mu dzieła do przejrzania korekty (art. 42 § 2 pr. aut.) i nie dopełnienia tego obowiązku przez wydawcę, dokonanie zmian merytorycznych lub skrótów nawet nie zniekształcających treści lub formy utworu ani nie pomniejszających jego wartości, stanowi naruszenie autorskich dóbr osobistych. W tym ostatnim wypadku źródłem roszczenia twórcy nie jest dokonanie określonych zmian w utworze (art. 52 pkt 6 pr. aut.), lecz działanie naruszające „w inny sposób” osobistą więź między twórcą a jego dziełem przez pozbawienie autora — wbrew jego żądaniu — możliwości współdziałania z wydawcą przy redakcyjnym opracowaniu utworu.

Według stanowiska Sądu Najwyższego, w razie naruszenia przewidzianego w art. 52 pkt 6 ustawy o prawie autorskim, wymaga rozważenia, czy roszczenia autora oparte na przepisie art. 53 § 1 ustawy uzasadniają ponowne zamieszczenie utworu wolnego od naruszeń czy tylko opublikowanie oryginalnych fragmentów utworu, które przedtem zostały przez wydawcę zmienione lub opuszczone, bądź też zamieszczenie w czasopiśmie oświadczenia wydawcy, że określone teksty zostały przez niego dodane lub opuszczone. Natomiast w razie naruszenia autorskich dóbr oso-

³⁰ OSP, 1928, poz. 493.

³¹ OSNCP 1976, nr 11, poz. 247.

bistych przewidzianego w art. 52 pkt 7 ustawy o prawie autorskim, roszczenie autora sprowadza się do żądania, żeby wydawca zamieścił publiczne oświadczenie, iż przed opublikowaniem utworu nie umożliwił twórcy — mimo jego żądania — wypowiedzenia się co do wprowadzonych w dziele zmian redakcyjnych.

RYSZARD CZARNECKI

Ochrona środowiska za pomocą środków cywilnoprawnych po wejściu w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska

Artykuł wymienia środki cywilnoprawne służące ochronie środowiska według przepisów kodeksu cywilnego, zawiera wykładnię przepisów ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska dotyczących kwestii cywilnoprawnych oraz przedstawia obowiązujący we wspomnianym zakresie stan prawny po wejściu w życie ustawy.

I

Prawo cywilne, w szczególności kodeks cywilny, udziela ochrony prawom podmiotowym. Niejedno z tych praw może być zagrożone lub naruszone m.in. przez działanie bądź zaniechanie, które zagraża środowisku lub je narusza. Jeżeli następuje zagrożenie lub naruszenie zarówno prawa podmiotowego jak i środowiska, to kodeks cywilny udziela ochrony nie tylko temu prawu, lecz także (niejako wtórnie) środowisku. Wówczas, ze względu na stosowanie środka przewidzianego w kodeksie cywilnym, dochodzi do cywilnoprawnej ochrony środowiska. Wynika stąd, że we wspomnianej sytuacji kodeks cywilny udziela środowisku pośredniej ochrony.

Żaden z cywilnoprawnych środków, który może pośrednio chronić środowisko, nie prowadzi do jego kompleksowej ochrony; ale w razie masowych wystąpień, zwłaszcza o odszkodowanie, ochrona środowiska uzyskuje szeroki zasięg. Toteż w ochronie środowiska jego pośrednia, cywilnoprawna ochrona stanowi istotne ogniwo.

Do roszczeń przewidzianych w kodeksie cywilnym, które mogą służyć pośrednio ochronie środowiska, należą roszczenia: z art. 24 § 1 k.c. o zaniechanie zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego i o dopełnienie czynności potrzebnej do usunięcia skutków naruszenia tego dobra; z art. 448 k.c. o uiszczenie odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz PCK w razie umyślnego naruszenia dobra osobistego; z art. 439 k.c. o podjęcie środków niezbędnych do zapobieżenia szkodzi; z art. 435, z art. 415 k.c. o wynagrodzenie szkody niemajątkowej (art. 445 § 1 k.c.), szkody majątkowej na osobie (art. 444 § 1 i 2 k.c.), o naprawienie szkody na mieniu przez zapłatę sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.) oraz o naprawienie tej ostatniej szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego (art. 363 § 1 k.c.).